Polska wolna od GMO

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: piątek, 26, sierpień 2016 01:00
Marcin Maksymiuk
Odsłony: 845

Projekt ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw dokonuje nowelizacji obowiązującej obecnie ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych. W celu określenia kręgu podmiotów, na które ustawodawca nakłada obowiązek zgłaszania upraw GMO konieczne stało się opracowanie definicji uprawy GMO.

Osiągnięcie celu jakim jest zwiększenie stopnia bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi i dla środowiska wymagało zdefiniowania pojęcia „bezpieczeństwo środowiska". Pod pojęciem bezpieczeństwa środowiska rozumie się brak wpływu na obniżenie występowania ilościowego osobników gatunków pasożytniczych i drapieżnych, mogących przyczynić się do regulacji występowania ilościowego organizmów szkodliwych dla produkcji roślinnej i zwierzęcej w warunkach naturalnych, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków określonych w dyrektywie Rady 9/409/EWG z dnia 2 kwietnia 1979 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa.

Prowadzenie uprawy GMO, będzie wymagało utworzenia strefy wskazanej do prowadzenia upraw GMO. Strefa będzie mogła być utworzona po uzyskaniu zezwolenia wydawanego przez ministra właściwego do spraw środowiska, po uzyskaniu zgody ministra właściwego do spraw rolnictwa oraz po zasięgnięciu opinii rady gminy, na terenie której jest planowana uprawa GMO. Do wniosku o utworzenie strefy wskazanej do prowadzenia upraw GMO będzie należało dołączyć pisemne oświadczenia posiadaczy gruntów położonych w odległości 3 trzech km od gruntu, na którym jest planowana uprawa GMO, że nie wyrażają oni sprzeciwu w związku z zamiarem utworzenia takiej strefy. Wskazana w projekcie ustawy 3 kilometrowa izolacja przestrzenna została wprowadzona w celu ochrony właścicieli pasiek znajdujących się w pobliżu miejsc, na których może być prowadzona uprawa GMO i zachowania wysokiej jakości produkowanych przez nich produktów.

Co do tej „izolacji", wątpliwości zgłosił przedstawiciel Związku Powiatów Polskich podczas omawiania projektu na Zespole ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska KWRiST. W argumentacji ze strony ministerstwa środowiska nie było dostatecznych podstaw merytorycznych dotyczących wymagania wszystkich oświadczeń ze strony właścicieli sąsiadujących gruntów, Brak jest również dostatecznych przepisów regulujących brak zgody np. jednego z nich, czy opieszałość w tym zakresie, jak również terminów.

Projekt pod innymi względami wydaje się uzasadniony i w pełni popierany przez stronę samorządową, dlatego też uzyskał opinię pozytywną z zastrzeżeniem, co do niedopracowanych regulacji dotyczących przedmiotowych oświadczeń właścicieli gruntów sąsiadujących. Brak tych zgód może okazać się przeszkodą w realizacji pola upraw GMO i wtedy Polska na pewno będzie wolna od GMO, co z punktu widzenia środowiska jest rezultatem pożądanym. Jednak czy tworzone przepisy nie powinny być w tym zakresie bardziej doprecyzowane? Bo w tym wydaniu mamy do czynienia z klasycznym „nie bo nie", a to z punktu widzenia dobrej legislacji jest wątpliwe.

Phoca PDF